IZABELLA MALEJ

Uniwersytet Wrocławski, Polska

Gra popędów. Freud o Dostojewskim

Wiwisekcyjnie zorientowana myśl Sigmunda Freuda — odkrywcy nieświadomości i rezydujących w niej treści wypartych — nie mogła pozostać obojętna na osobowość artystyczną Fiodora Dostojewskiego¹. Obu łączy jednak fascynacja zagadką człowieka, której meandry próbowali rozwikłać poprzez refleksję nad ludzkimi emocjami. Intrygujące jest, podzielane przez Henryka Paprockiego, twierdzenie, że to nie Freud odkrył nieświadomość², lecz właśnie Dostojewski, mianując ją podziemiem ludzkiej psychiki. Jeśli jednak pisarz rosyjski przeczuwał istnienie innych, irracjonalnych i niezależnych od woli człowieka sił, to austriacki lekarz zbadał je i opisał w ramach sformułowanej przez siebie psychoanalizy jako metody

¹ Freud przeprowadził psychologiczną analizę życia i twórczości Dostojewskiego w eseju *Dostojewski i ojcostwo* (*Dostojewski und die Vätertötung*, 1928), dając tym samym początek psychoanalitycznym badaniom spuścizny rosyjskiego pisarza. Tradycja Freuda jest aktualna do dziś. Por. И.Д. Ермаков, *Психоанализ литературы. Пушкин, Гоголь, Достоевский*, Москва 1999; Т.К. Розенталь, *Страдание и творчество Достоевского. Психогенетическое исследование*, Ижевск 2011; И. Нейфельд, *Достоевский. Психоаналитический очерк*, Ижевск 2011; А. Бем, *Драматизация бреда. („Хозяйка” Достоевского)*, Ижевск 2012; Н. Осипов, *„Двойник. Петербургская поэма” Ф.М. Достоевского*, Ижевск 2012; И. Ермаков, *Ф.М. Достоевский. Он и его произведения*, Ижевск 2013; П. Попов, *„Я” и „Оно” в творчестве Достоевского*, Ижевск 2013; *Психоанализ жизни и творчества Достоевского: Хрестоматия*, red. В.М. Лейбина, Москва 2014; А.С. Янушкевич, А.Н. Кошечко, *Психоаналитический подход к изучению форм экзистенциального сознания в творчестве Ф.М. Достоевского*, „Современные проблемы науки и образования” 2014, nr 5, <http://vital.lib.tsu.ru/vital/access/manager/Repository/vtls:000495963> (dostęp: 18.03.2017); В.Г. Калашников, *Контекстный подход к литературоведению: Достоевский и психоанализ*, „Образование и наука” 2016, nr 8, s. 155–172. Przeciwwagę dla tak zorientowanych badań stanowią opracowania negujące przydatność psychoanalizy do oceny twórczości Dostojewskiego. Zob. И.А. Есаулов, *Фрейдистские комплексы советско-постсоветского литературоведения в изучении евангельского текста русской словесности*, [w:] *Евангельский текст в русской литературе XVIII–XX вв. Цитата, реминисценция, мотив, сюжет, жанр. Сборник научных трудов*, ред. В.Н. Захаров, Петрозаводск 2012, s. 360–371.

² Prace Freuda na temat nieświadomości zostały wydane w Polsce w tomie *Psychologia nieświadomości*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2007.

terapeutycznej oraz naukowej. W ten sposób niezwykłość twórczości autora *Zbrodni i kary* sprzęgła się z Freudowską metapsychologią, będącą niczym innym jak filozofią człowieka³. U podstaw wypracowanej przez Freuda teorii neuronów legła zasada tryptycznego ujęcia psychiki, która wykazuje filozoficzną proveniencję, jeśli przywołać platońską topografię duszy. Zgodnie z nią dusza składa się z trzech części: rozumu, będącego częścią racjonalną, oraz z popędliwości i pożądlivosti jako części irracjonalnych. Platon przekonywał, że rozum umieszczony jest w głowie, popędliwość w sercu, zaś pożądlliwość poniżej przepony brzusznej, w „podziemiu” ludzkiego organizmu. Freud, w przeciwieństwie do Platona, nie używał określenia „dusza” — zastąpił je wyrażeniem „aparat psychiczny”, pod którym pojmował samonapędzającą się maszynię⁴.

W swojej najwcześniejszej pracy metapsychologicznej (*Zarys psychologii* [*Entwurf einer Psychologie*], 1895) Freud traktuje psychikę jako dynamiczną całość, zasilaną przez stały zasób „minimum energetycznego” oraz przez dodatkowe źródła energii, których nośnikami są popędy (niem. *Triebe*)⁵. Z kolei w kluczowej dla rozwoju psychoanalizy rozprawie *Ego i id* (1921) Freud twierdzi, że jednostka jest psychicznym *id*, nieznany i nieświadomym, na powierzchni którego znajduje się *ego*, przy czym *id* to najstarsza i najważniejsza część aparatu psychicznego, zaś treści *id* stanowią popędy i związane z nimi namiętności⁶. Nie sposób nie dostrzec tu analogii z postaciami prozy Dostojewskiego, a ściślej z ich strukturą psychiczną, w której rolę motoryczną spełniają właśnie popędy, a właściwie ich wyraz psychiczny — pragnienia natury popędowej Raskolnikowa, Smierdiakowa, Rogożyna czy nawet Myszkina dążą ślepo do natychmiastowego zaspokojenia bez względu na konsekwencje, jakie nierzadko musi ponieść jednostka, z samozagładą włącznie. W ujęciu obu myślicieli, rosyjskiego i austriackiego, popędowe *id* jest nadto amoralne i rządzi się zasadą przyjemności. *Id* to więc czysta zachcianka, niczym niekrepowane pragnienie.

³ Freud wypracował pojęcie metapsychologii, nazywając tak szkice własne z lat 1913–1917, w których podejmował zagadnienia ludzkiego umysłu, jego genezy, struktury i funkcji. Pod pojęciem „umysłu” rozumiał natomiast zorganizowaną strukturę aktywności psychicznych, obejmujących m.in. zachowanie człowieka jako indywiduum. Por. *A Comprehensive Dictionary of Psychological and Psychoanalytical Terms*, red. H. Bidwell English, A. Champney English, New York-London-Toronto 1958; Ch. Rycroft, *A Critical Dictionary of Psychoanalysis*, Middlesex 1968; P. Ricoeur, *De l'interprétation Essai sur Freud*, Paris 1965; Z. Rosińska, *Freud*, Warszawa 2002, rozdz. *Metapsychologia, czyli filozofia człowieka*.

⁴ Zob. Z. Rosińska, *op. cit.*, s. 35–36.

⁵ O Freudowskiej klasyfikacji popędów zob. *ibidem*, s. 61–68.

⁶ W toku pracy psychoanalitycznej Freud zastąpił pierwotny podział na świadomość, przedświadomość oraz nieświadomość innym trójpodziałem: *id* — *ego* — *superego*, w którym *id* jest najstarszą częścią aparatu psychicznego i ma charakter popędowy, *ego* reprezentuje rozagę i to z niego wytworzyło się *superego* — specjalna instancja psychiczna; podczas gdy *superego* jest siłą oceniającą *ego*. Zob. J. Laplanche, J.B. Pontalis, *Słownik psychoanalizy*, przeł. E. Wojciechowska, E. Modzelewska, Warszawa 1996; H. de Berg, *Teorie Freuda a badania literaturoznawcze i kulturowe. Wprowadzenie do problematyki*, przeł. M. Bralewska, Łask 2004, s. 72–95; A. Kokoszka, *Psychoanalityczne ABC. Podstawy psychoanalitycznego myślenia*, Kraków 2015, s. 25–37.

Popęd id

Pisarstwo Dostojewskiego, tak odmienne od twórczości klasyków rosyjskiego realizmu: Lwa Tołstoja, Iwana Turgieniewa czy Iwana Gonczarowa, było dla ówczesnych odbiorców obrazoburczym odstępstwem od „normy”. Krytycy, z Wissarionem Bielińskim na czele, oskarżali Dostojewskiego o nazbyt przesadne zainteresowanie dewiacjami psychicznymi i zarzucali mu upodobanie do przemo- cy oraz zachowań sadystycznych⁷. Ukuty przez badaczy termin „dostojewszczy- zna” mieści w sobie środowisko ludzi obłąkanych, czy raczej na granicy obłądu stojących (ta graniczność będzie miała ogromne znaczenie w naszych dalszych rozważaniach), nieumiejących zapanować nad swymi dziwacznymi i szaleńczy- mi namiętnościami — nad pożądaniem ciała, miłości i władzy. Stanisław Cat- -Mackiewicz zauważa, że „Dostojewski uprawiał swoją analizę psychiczną jak gdyby za pomocą mikroskopu: przywary ludzkie, aby im lepiej się przypatrzeć, lepiej poznać i lepiej wytłumaczyć, wyolbrzymiał do rozmiarów fantastycznych”, dlatego „powieści Dostojewskiego to stały krzyk i skandal. Jest to skutek obser- wacyjnej metody Dostojewskiego, który nawet ciche, zatajane zazwyczaj przez człowieka uczucia głośno wykrzykuje na zewnątrz”⁸. Freud, zastosowawszy tę samą metodę obserwacji co Dostojewski, śmiał twierdzić, że częścią rzeczonej dostojewszczyzny są nie tylko jego bohaterowie, lecz także on sam. Przekonanie to wynikało z ambiwalentności (Michaił Bachtin ujął tę właściwość w ryzy po- lifonizmu)⁹ oraz dychotomiczności i fantastyczności jako cech kluczowych dla pisarskiej metody Dostojewskiego.

Penetrując głębsze warstwy rzeczywistości, autor *Biesów* docierał do skraj- nych, czyli „fantastycznych”, jak sam powiadał, jej przejawów. Odkrywał nie- świadomość i mroczne zakamarki duszy. W ten sposób elementy strukturalne po- wieści, wątki fabularne, postaci, przedmioty, a więc to wszystko, co składa się na realizm świata przedstawionego, staje się w prozie Dostojewskiego jednocześnie znakiem sensów ukrytych, wartości naddanych. Dlatego też „skandal, zbrodnia, nieobliczalny czyn są erupcją najgłębszej istoty ludzkiego »ja«, stanowiąc kon- densację prawdy, najwyższy stan jej artystycznego skupienia”¹⁰ tudzież — do- dajmy — stan skupienia psychicznego. Wszelkie tego przejawy w postaci obłądu,

⁷ В.Г. Белинский, *Современные заметки (Достоевский, Языков)*, „Современник” 1847, t. 1, nr 2, cz. 4. *Смесь*, s. 179–192; В. Розанов, *Белинский и Достоевский*, <http://www.bibliotekar.ru/rus-Rozanov/84.htm> (dostęp: 18.03.2017); В. Курномин, *Достоевский и Белинский*, Москва 1976. Szczegółowa bibliografia dotycząca życia i twórczości Dostojewskiego zob. Н.Н. Наседкин, *Достоевский: Энциклопедия*, Москва 2003; oraz oficjalna strona Rosyjskiej Akademii Nauk, http://www.ras.ru/win/db/show_per.asp?P=id-50382.ln-ru (dostęp: 18.03.2017).

⁸ S. Cat-Mackiewicz, *Dostojewski*, Kraków 2013, s. 8–9. O sposobie uprawiania przez Dosto- jewskiego psychoanalizy pisze też Ryszard Przybylski; zob. *idem*, *Dostojewski i „przekłete proble- my”. Od „Biednych ludzi” do „Zbrodni i kary”*, Warszawa 1964, s. 153–169.

⁹ Пор. М.М. Бахтин, *Проблемы поэтики Достоевского*, Москва 1963.

¹⁰ J. Smaga, *Wstęp*, [w:] F. Dostojewski, *Zbrodnia i kara*, przeł. C. Jastrzębiec-Kozłowski, oprac. J. Smaga, Wrocław-Warszawa-Kraków 1987, s. CVI.

histerii, urojeń, zapalczywości, nadpobudliwości, jakie towarzyszą najważniejszym protagonistom Dostojewskiego, są stanami na granicy normalności i nie-normalności, realności i nieświadomości, stanami — rzecz można — ustawicznie oscylującymi pomiędzy skrajnościami, odmiennościami, biegunami. To łączenie przeciwieństw emocjonalnych wskazuje na krańcowość sytuacji, w wyniku których stany owe się pojawiają, a co za tym idzie — na jednoczesną „normalność” i „nienormalność” bohaterów, percypowanych przez Dostojewskiego w ich wymiarze psychicznym¹¹. Uwagę pisarza przykuła ta siła, którą Freud mianował *id*, a więc siła perwersyjna i agresywna, wynikająca z działania dwóch rodzajów popędów: tych, z którymi się rodzimy, ukierunkowanych na poszukiwanie przyjemności, oraz tych, które wiążą się z pragnieniami, obsesjami wywoływanymi przez te wrodzone. *Id* w ujęciu Freuda nie jest, tak jak nie jest i u Dostojewskiego, regionem umysłu. To proces składający się z popędów, które nie znają stanu spoczynku, przez co dążą ustawicznie do zaspokojenia i nieustannie też ulegają wyparciu. W duszach bohaterów rosyjskiego pisarza rozgrywa się zatem ciągła walka przeciwieństw, sił dobra i zła, rozumu i popędów, ujawniając złożoność i oryginalność ludzkiej psychiki.

Równie ambiwalentnym przypadkiem osobowościowym był dla Freuda Dostojewski. Tor myślenia austriackiego psychiatry o autorze *Braci Karamazow* wychodził od twórczości i poprzez korelację z biografią pisarza, a zwłaszcza z obecnymi w niej wydarzeniami „wstrząsającymi”, dochodził do diagnozy, w finale której znajdował się kompleks Edypa. Wyróżniając cztery składowe osobowości Dostojewskiego (pisarza, neurotyka, etyka i grzesznika) oraz oddając cześć Dostojewskiemu jako pisarzowi poprzez umiejscowienie go w panteonie twórców europejskich tuż za Williamem Szekspirem, Freud dowodzi amoralności autora *Notatek z podziemia*, by następnie skupić swoją uwagę na neurotycznej i grzesznej naturze twórcy. Popęd *id*, jakiego w przekonaniu Freuda Dostojewski nigdy nie zdołał okiełznać, stanowi tu klucz do zagadki duszy pisarza. Naprzemiennie przez autora *Młodzika* wypierana i realizowana, nie zawsze z sukcesem, pożądlliwość prowadzi go do nerwicy, której symptomami mogły być ataki epilepsji, jakich najprawdopodobniej doświadczał Dostojewski już od okresu młodości. Niemniej jednak, jak sugeruje Freud, pisarz cierpiał nie tyle na epilepsję, ile na histerię, u podstaw której leży wadliwy mechanizm odprowadzania popędów¹². Podług Freuda „masy pobudzenia, z którymi nie można sobie poradzić na płaszczyźnie psychicznej, odprowadzane są na drodze somatycznej. Atak epileptyczny byłby zatem symptomem histerii, zostałby przez nią zaadoptowany

¹¹ Zob. Е.Ю. Коржова, *Норма и патология личности в жизни и творчестве Ф.М. Достоевского*, „Известия Российского государственного педагогического университета им. А.И. Герцена” 2015, nr 174, s. 61–68; В.Ф. Чиж, *Ф.М. Достоевский как психопатолог и криминолог*, [w:] *Idem, Болезнь Гоголя*, Москва 2001, s. 287–511; Б.Н. Тихомиров, „...Я занимаюсь этой тайной, ибо хочу быть человеком”: Статьи и эссе о Достоевском, Санкт-Петербург 2012.

¹² Szerzej zob. S. Freud, J. Breuer, *Studia nad histerią*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2008.

i zmodyfikowany, podobnie jak przez normalny proces seksualny”¹³. Problem hysterii Dostojewskiego wynika zatem, w myśl rozważań Freuda, nie tyle z prób stłumienia pewnych impulsów woli, ile z nieskutecznych prób wyparcia ich do nieświadomości. W rezultacie tego niepowodzenia impulsy powracają jako fizyczne objawy hysterii. W wypadku Dostojewskiego takimi „wędrującymi” pomiędzy świadomością i nieświadomością impulsami były lęk przed śmiercią oraz popęd seksualny.

Freud zakłada hipotetycznie, że ataki epileptyczne sięgają daleko wstecz, do okresu dzieciństwa autora *Łagodnej*, oraz że były prokurowane lękiem przed śmiercią i polegały na stanach letargu sennego. Lęk tego rodzaju nachodził Dostojewskiego nagle i wpędzał go w depresję już w wieku chłopcym. Z relacji samego pisarza dowiadujemy się, że owe ataki odbierał jako stan zagrożenia własnego życia, miał poczucie zbliżającej się śmierci¹⁴. Jego brat, Andrzej, wspomina, że Fiodor już w dzieciństwie „zwykł był przed zaśnięciem wkładać pod poduszkę karteczkę, na której pisał, że obawia się, iż zapadnie w sen podobny do śmierci, toteż prosi, by pogrzebano go dopiero po upływie pięciu dni”¹⁵. W przekonaniu Freuda tego rodzaju ataki lęku przed śmiercią oznaczają utożsamienie się z totemem, z osobą, która zmarła, a jeśli jest to osoba żyjąca, to lęk wynika z pragnienia jej uśmiercenia¹⁶. Jeśli umiejscowić ten drugi przypadek w kontekście biografii Dostojewskiego i jego relacji z rodzicami, w szczególności z ojcem, dostrzeżemy niezwykle zależność. Idąc tropem Freudowskich rozważań, można wysnuć przypuszczenie o tym, że ataki epileptyczne noszą charakter kary za grzech, przy czym grzeszne są tu nie tyle czyny, ile myśli, a ściślej — życzenie śmierci projektowane na bliską osobę. Życząc śmierci komuś innemu, Dostojewski sam staje się w sensie psychicznym martwy. Co więcej, rzutując pragnienie śmierci na Innego, sam staje się Innym. Psychoanaliza wysuwa w tym kontekście twierdzenie, „że tym innym jest w wypadku chłopca z reguły ojciec, i że chłopiec traktuje ów — określany mianem histerycznego — atak jako formę samoukarania za życzenie śmierci kierowane pod adresem własnego ojca”¹⁷. Ojcobójstwo jako zbrodnia pierwotna nie tylko indywiduum, lecz także rodzaju ludzkiego staje się w ocenie Freuda zarówno kanwą histerycznej osobowości pisarza, jak i pomostem pomiędzy twórczością a kompleksem Edypa¹⁸. Znana

¹³ S. Freud, *Dostojewski i ojcobójstwo*, [w:] *idem, Sztuki plastyczne i literatura*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2009, s. 234.

¹⁴ Zob. R. Fülöp-Miller, F. Eckstein, *Der unbekannte Dostojewski*, München 1926, s. LX.

¹⁵ S. Freud, *Dostojewski i ojcobójstwo*, s. 235. Zob. też Ф.М. Достоевский в воспоминаниях современников, t. 1, red. В.В. Григоренко, Н.К. Гудзия и других, Москва 1964.

¹⁶ Szerzej na temat etiologii lęku i hysterii zob. S. Freud, *O psychicznym mechanizmie zjawisk histerycznych*, [w:] *idem, Histeria i lęk*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2001, s. 5–16; *idem, W kwestii etiologii hysterii*, [w:] *idem, Histeria i lęk*, s. 43–70; *idem, Zahamowanie, symptom i lęk*, [w:] *idem, Histeria i lęk*, s. 197–269.

¹⁷ S. Freud, *Dostojewski i ojcobójstwo*, s. 235.

¹⁸ Zob. S. Freud, *Totem i tabu. Kilka zgodności w życiu psychicznym dzikich i neurotyków*, [w:] *idem, Dzieła*, t. IV. *Pisma społeczne*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1996, s. 241 n.

jest powszechna opinia o ojcu Dostojewskiego, lekarzu Michale Dostojewskim, jako o pijaku, rozpustniku i tyranie. W tym kontekście zastanawia predylekcja pisarza do idealizowania rodziców, podkreślania ich bogobojności w połączeniu z niechęcią do uskarżania się na swoje trudne dzieciństwo¹⁹. Oczywiście można w tym dostrzec przejaw dostojewszczyzny, wynikającej z dwoistości natury ludzkiej. Niemniej jednak to dzieła Dostojewskiego przynoszą rozwiązanie tej niespójności, której korzenie tkwią w dzieciństwie pisarza. Oto bowiem przez całą twórczość Rosjanina, od nowel począwszy, a na wielkich utworach okresu dojrzałego skończywszy, przewija się obraz dziecka upokarzanego, krzywdzonego, zanoszącego się płaczem, dziecka cierpiącego i nieszczęśliwego, a jednocześnie skrytego i dumnego. Dziecko to doznaje zawsze krzywdy od osób, z którymi jest skoligacone, nierzadko od ojca lub dziadka, a więc od bliskich mu przedstawicieli płci męskich. Figura dziecka skrzywdzonego zdaje się zatem ujawniać — z psychoanalitycznego punktu widzenia — cechy osobowościowe samego autora²⁰.

Trzeba jednocześnie pamiętać, że postać starego Karamazowa z powieści *Bracia Karamazow* (*Братья Карамазовы*, 1879–1880) Dostojewski wzorował na własnym ojcu. Karamazow — typ starca „lubieżnego i sentymentalnego” — czytał swym synom, tak samo jak Michał Dostojewski, poezje Nikołaja Karamzina. W powieści dochodzi do ojcobójstwa: Karamazowa morduje we wsi Czeremosznia jego syn z nieprawego łoża. Wieś o takiej samej nazwie należała do ojca Dostojewskiego i to właśnie tam został on zamordowany. Jest jednak pewna różnica w tej zbieżności — to nie syn dopuścił się morderstwa na ojcu, lecz poddani mu chłopci, których stary Dostojewski okrutnie tyranizował. Do zbrodni doszło w czerwcu 1839 r., Dostojewski-chłopiec był zaś najprawdopodobniej niemym świadkiem tego aktu. Przez całe życie pisarz uporczywie wspomina, że ma sumienie obciążone ciężkim grzechem, co — jak sugerują biografowie — może mieć związek z dwoma wydarzeniami: ze wspomnianym zabójstwem ojca lub z gwałtem na nieletniej dziewczynce, którego pisarz jakoby dopuścił się w wieku młodzieńczym²¹.

W nawiedzającym Dostojewskiego widmie małej dziewczynki, gwałconej i krzywdzonej, ujawnia się kompleks seksualny, który — ze względu na swoją siłę — mógł prowadzić do urojeń i fantazmatów, które pisarz lokował następnie w swoich utworach²². Widać to najwyraźniej w *Spowiedzi Stawrogina*, stano-

¹⁹ Skłonność do idealizacji rodziców nasila się u pisarza u schyłku życia.

²⁰ Więcej na temat obrazu dziecka i jego interpretacji psychoanalitycznych zob. S. Freud, „Dziecko jest bite” (*Przyczynek do wiedzy o powstawaniu perwersji seksualnych*), przeł. D. Rogalski, [w:] *idem, Charakter a erotyka*, przeł. R. Reszke, D. Rogalski, oprac. R. Reszke, Warszawa 1996, s. 187–207.

²¹ W jednym z listów Dostojewski przyznał się, że znany jest mu typ starca „lubieżnego i sentymentalnego”. Por. S. Cat-Mackiewicz, *op. cit.*, s. 21.

²² Zob. R. Fülöp-Miller, F. Eckstein, *Dostojewski am Roulette*, München 1925; N. Strachoff, *Über Dostojewskis Leben und literarische Tätigkeit*, [w:] F.M. Dostojewski, *Literarische Schriften*, München 1921, s. 3–100; S. Cat-Mackiewicz, *op. cit.*, s. 119.

wiącej część *Biesów* (*Бесы*, 1871–1872) i uznanej przez współczesnych pisarzowi wydawców za pornograficzną. Dostojewski przeprowadza tu psychoanalityczną analizę najmroczniejszych zakątków ludzkiej duszy, schodząc w głąb Stawroginińskiej psychiki²³. Stawrogin wciąga małą dziewczynkę w grę erotyczną, by następnie ją zgwałcić. Dziecko to, jak to bywa u Dostojewskiego, jest nieszczęśliwe, bite przez matkę, ciche i wystraszone, a teraz także brutalnie oszukane przez mężczyznę. Nie dość, że Stawrogin dopuścił się przemocy seksualnej wobec nieletniej, to kontynuując niejako swój czyn, zaczyna swoją ofiarę dręczyć psychicznie. Poddana subtelnym, acz wymyślnym torturom dziewczynka postanawia je przerwać, wieszając się. Stawrogin domyśla się intencji dziecka i z rozkoszą odlicza minuty, aż do całkowitej pewności, że ofiara już nie żyje. W tej okrutnej scenie popęd seksualny i tanatálny odnoszą triumf absolutny. Freud twierdził, że oba popędy rzadko występują rozdzielnie. Ich konsolidacja prowadzi do zachowań sadystycznych, polegających na zaspokajaniu potrzeb seksualnych przez agresję. Dlatego też obraz Stawrogina nie pojawił się u Dostojewskiego przypadkiem²⁴, lecz stanowi eksplikację wypartej przez pisarza w okresie edypalnym energii seksualnej. Dręczony przez mroczne treści nieświadomości Dostojewski uruchamia w sobie — jak ocenia to Freud — mechanizm destrukcji, za sprawą którego mógłby łatwo zostać zbrodniarzem, a który zwraca przeciwko sobie samemu, co z kolei przejawia się w formie masochizmu i w poczuciu winy.

W osobie Dostojewskiego zawsze było dostatecznie dużo cech sadystycznych pojawiających się w formie drażliwości, potrzeby udręki, nietolerancji, okazywanych nawet tym, których darzył on miłością, a także w formie traktowania własnych czytelników. A zatem w rzeczach małych Dostojewski był sadystą na zewnątrz, w rzeczach wielkich był zaś sadystą do wewnątrz, czyli masochistą — człowiekiem najpotulniejszym, najdobrośliwszym, skorym do wszelkiej pomocy²⁵

— diagnozuje Freud. Mówiąc o sposobach traktowania przez pisarza własnych czytelników, psychiatra miał na myśli jakość materiału literackiego, który Dostojewski czerpał z kronik kryminalnych, oraz skłonność do kreowania gwałtownych, morderczych, samolubnych bohaterów, co wskazuje na istnienie podobnych dewiacji w psychice samego autora.

²³ Odniesienie literackie do gwałtu na dziewczynce pojawiło się najpierw w *Zbrodni i karze* w postaci epizodu z życia Swidrygajłowa, następnie zaś w *Biesach* jako zdarzenie z życia Stawrogina. O stosunku badaczy do tego zdarzenia zob. L. Grossman, *Dostojewski*, przeł. S. Pollak, Warszawa 1968, s. 216; B. Urbankowski, *Dostojewski — dramat humanizmów*, Warszawa 1978, s. 30, T. Mann, *Dostojewski — z umiarem, i inne eseje*, przeł. J. Błoński, Warszawa 2000, s. 225–226, A. de Lazari, *W kręgu Fiodora Dostojewskiego. Poczwiennictwo*, Łódź 2000, s. 30.

²⁴ Inny, pozapsychologiczny, sens postaci Stawrogina dostrzegł Ryszard Przybylski, wskazując na problematykę filozoficzną, historiozoficzną i etyczną, w jaką wikał Dostojewski tego bohatera. Zob. *idem*, *Stawrogin*, „Teksty” 1972, nr 4, s. 937. Por. M. Janion, R. Przybylski, *Sprawa Stawrogina*, Warszawa 1996.

²⁵ W jednym z listów Dostojewski stwierdził, że wziął postać Stawrogina z serca i że jest to dla niego postać tragiczna. Por. F. Dostojewski, *Listy*, przeł. Z. Podgórzec, R. Przybylski, Warszawa 1979, s. 290.

Psychiczny stan poczucia winy, jaki stygmatyzował osobowość Dostojewskiego, niezależnie od swych źródeł (życzenie śmierci, gwałt na nieletniej) naprowadza Freuda na obecność kompleksu Edypa. W wypadku interesującego go pisarza ów kompleks okazuje się obudowany dodatkowymi zjawiskami, co znacznie komplikuje jego istotę. Osnowę kompleksu Edypa stanowi ambiwalencja emocjonalna — syn nienawidzi i zarazem kocha ojca. Z konfrontacji tych dwóch uczuć rodzi się histeria Dostojewskiego. Zgodnie z wywoodem Freuda Dostojewski-chłopiec chciałby znaleźć się na miejscu ojca, gdyż go podziwia, jednocześnie zaś życzy mu śmierci, ponieważ postrzega w nim konkurenta.

W pewnej chwili chłopiec zaczyna rozumieć, że próba usunięcia ojca jako rywala ukarana zostanie przezeń kastracją. Na podstawie lęku przed kastracją, a zatem w interesie zachowania własnej męskości, chłopiec wyrzeka się życzenia, by pościć matkę i zabić ojca. O ile życzenie to zachowuje się w nieświadomości, stanowi podstawę poczucia winy²⁶

— wyjaśnia psychiatra.

Zjawiskiem satelitarnym kompleksu Edypa jest w wypadku Dostojewskiego jego niejednorodna orientacja seksualna, którą Freud określa mianem „biseksualności”²⁷. Warto przypomnieć, że Dostojewski został oddany do pensjonatu dla chłopców, a ślady jego kilkuletniego tam pobytu odnajdujemy w utworach w postaciach chłopców upokarzanych w szkole z powodu swojego pochodzenia (autor miał poczucie niższości, wynikające z nieszlacheckiego pochodzenia) czy też biedy. Bohater *Młodzika* (*Подпосмок*, 1875) stanowi tu najlepszy przykład — jest żywo wyjęty z biografii Dostojewskiego-licealisty. Brat pisarza, Andrzej, wspomina ponadto, że w klasie wstępnej liceum wszyscy nieletni chłopcy zmuszani byli do odbywania stosunków homoseksualnych²⁸. I wreszcie kwestia seksualnych doświadczeń Dostojewskiego z czasów jego dzieciństwa, które w kontekście doznawanych przezeń halucynacji, późniejszych ataków epileptycznych, niezrównoważonych zachowań czy skłonności masochistycznych nabierają osobliwego wymiaru. Zdaniem biografów

mamy prawo przypuszczać, że pobudliwość seksualna ocknęła się w Dostojewskim dość wcześnie. Doszedł do nas opis jego i braci zabawy w koniki. W Rosji jeżdżono trójkami, zaprzęgano silnego konia pośrodku, dwa słabsze po bokach. Mali chłopcy Dostojewscy na wsi u swego ojca bawili się w trójki. Każdy z nich miał swoją trójkę, zaprzęgając jako środkowego konia małych chłopców, synów poddanych swego ojca (tych poddanych, którzy tego ojca później zabili), a po dwie małe dziewczynki jako kobyłki, po bokach. Przy tym bawiono się także w kupno i sprzedaż tych koników, naśladując zachowanie się kupujących i ich gesty, zaobserwowane na końskim jarmarku.

²⁶ S. Freud, *Dostojewski i ojcobójstwo*, s. 232. Ta diagnoza Freuda koresponduje z krytyczną repetycją twórczości Dostojewskiego przeprowadzoną przez Nikołaja Michajłowskiego; zob. *idem*, *Okrutny talent*, [w:] *Okrutny talent. Dostojewski we wspomnieniach, krytyce i dokumentach*, wybór, wstęp i przypisy Z. Podgórzec, Kraków-Wrocław 1984, s. 245–298.

²⁷ *Ibidem*, s. 236.

²⁸ Por. S. Freud, *Fantazje historyczne i ich związek z biseksualnością*, [w:] *idem*, *Histeria i lęk*, s. 165–172.

Oglądano małym kobyłkom zęby, ściskano mięśnie na nogach, zadzierano nogi w górę, aby sprawdzić, czy kopyta nie pęknięte²⁹.

Z całego konglomeratu tych skomplikowanych relacji seksualnych wynika sens kompleksu kastracyjnego, traktowanego przez Freuda jako klucz do histerycznej osobowości pisarza. Lęk przed utratą męskości kieruje Rosjanina w wieku chłopięcym w stronę kobiecej części własnej natury, do zajmowania pozycji nie ojca, a matki i do przejmowania jej roli jako obiektu pożądania ojca. Ucieczka przed lękiem kastracyjnym jest jednak niemożliwa, gdyż, jak przekonuje Freud, trzeba zaakceptować kastrację również wtedy, gdy chce się być kochanym przez ojca jako kobieta, trzeba przestać być mężczyzną. W rezultacie zarówno nienawiść do ojca, jak i miłość doń zostają przez Dostojewskiego wyparte:

chłopiec wyrzeka się nienawiści do ojca w wyniku lęku przed niebezpieczeństwem zewnętrznym (kastacją); zakochanie w ojcu traktowane jest jednak jako wewnętrzne niebezpieczeństwo popędowe, które w gruncie rzeczy znowu wywodzi się z tego samego niebezpieczeństwa zewnętrznego³⁰.

W efekcie u Dostojewskiego dochodzi do wyparcia wielopoziomowego, powodowanego zagrożeniem kastracją, oraz do konsolidacji dwóch popędów w jednej osobie: utajonego homoseksualizmu i uzewnętrznianego heteroseksualizmu. Mamy zatem do czynienia z błędnym kołem emocjonalnym, które musi prowadzić do szaleństwa. Jednak to szaleństwo dostarcza także przeżyć upojnych.

Czuąc się winnym, Dostojewski oczekiwał podświadomie kary. Dlatego też kastracja budzi w nim grozę i to podwójnie znaczącą, albowiem prócz funkcji kary pełni też rolę ofiary za miłość do ojca. W tym kontekście „ataki śmierci”, jakich doświadczał Rosjanin, jawią się jako forma kary — chciałeś zabić ojca, by go zastąpić, sam więc jesteś teraz ojcem, lecz ojcem martwym. Życzenie śmierci kierowane pod adresem ojca spełniło się w przypadku Dostojewskiego w życiu realnym, fantazja stała się rzeczywistością. Ataki epileptyczne pisarz odbierał jako okropne³¹, tak jak okropna jest śmierć ojca, jak okropne jest już samo marzenie o śmierci ojca. Atoli w aurze ataku Dostojewski przeżywa także chwile wielkiej błogości i uniesienia, cierpienie staje się dlań źródłem rozkoszy. Właśnie dlatego, z powodu odczuwanej przyjemności, pisarz nie był w stanie wymierzyć sobie samemu kary za grzechy popełnione czy urojone; zaakceptował natomiast karę wymierzoną przez substytut ojca, jakim jawi się car, skazujący Dostojewskiego najpierw na karę śmierci, a następnie zamieniający ją, już na miejscu kaźni, na karę katorgi na Syberii³². W przeżyciu zbrodni i w doświadczeniu sytuacji skazańca Dostojewski znalazł asumpt do poznania człowieka — traktując przestępstwo jako incydent, dostrzega w nim okazję do zagłębienia w głąb duszy.

²⁹ Taką informację podaje Cat-Mackiewicz; zob. *idem*, *op. cit.*, s. 22.

³⁰ *Ibidem*, s. 27–28.

³¹ S. Freud, *Dostojewski i ojcostwo*, s. 236.

³² Szczegółowe opisy przebiegu ataków zawiera dziennik Anny Dostojewskiej; zob. *eadem*, *Mój biedny Fiedia. Dziennik*, przeł. R. Przybylski, Warszawa 1971.

Z motywu ojcobójstwa i z nieokiełznanego popędu seksualnego wyłania się więc u Dostojewskiego istota popędu mordercy.

Popęd mordercy

Dostojewski zawarł w *Braciach Karamazow* scenę, która stanowi hołd złożony mordercy. Ma ona charakter dialogu, rozgrywającego się pomiędzy starcem Zosimą i jednym z tytułowych braci — Dymitrem. Ma ona także charakter autobiograficzny, tak jak cała, ostatnia z wielkich powieści Rosjanina. Bynajmniej nie mam tu na myśli odpowiedniości faktograficznej, lecz stany psychiczne. Protagonistami utworu Dostojewski uczynił Teodora Karamazowa ojca — starego lubieżnika i potwora moralnego, jego trzech synów: Dymitra, Iwana i Aleksego oraz lokaja, będącego zarazem synem z nieprawego łoża, Pawła Smierdiakowa, którego już samo nazwisko predysponuje do czynów niegodnych. Zawiera ono w sobie bowiem pamięć o pochodzeniu tego, kto je nosi: Smierdiakow został poczęty w wyniku gwałtu starego Karamazowa na niedorozwiniętej umysłowo żebraczce, noszącej przezwisko „śmierdząca”. Sam Paweł był, jako epileptyk, ułomny. Morduje ojca-potwora, by następnie popełnić samobójstwo. O morderstwo na ojcu zostaje jednak oskarżony Dymitr i sąd skazuje go na dwadzieścia lat katorgi. Dymitr, choć zbrodni się nie dopuścił, obwiniał o nią siebie, będąc przekonany, iż Smierdiakow zabił ojca pod wpływem jego nienawistnych wobec starego Karamazowa słów. I choć Dostojewski nie był sądzony za zabicie ojca, nie był też nigdy — jak Aleksy — mnichem, to bez wątpienia projektował w powieści własne stany psychiczne.

Psychoanaliza zna stan rozpadu osobowości na kilka mniejszych części, co oznacza destrukcję *ego* pod wpływem sił nieświadomości. Podobny stan pisarz ujawnił w powieści, rozczłonkując własne *ego* na trzy postaci: Dymitra, Iwana i Aleksego. Z kolei w osobie starego Karamazowa autor sportretował najprawdopodobniej własnego ojca³³. „Jeśli nawet Dostojewski nie portretował w starym Karamazowie swego prawdziwego ojca, to w każdym razie uznał w nim swego symbolicznego ojca, chciał nam powiedzieć: me namiętności, cnoty i marzenia narodziły się z takiego oto błota”³⁴.

W postaci Dymitra ujawnia się emocjonalnie ambiwalentna natura Dostojewskiego jako człowieka dobrego i szlachetnego, lecz zarazem gwałtownego, hulaki i awanturnika. Najstarszy z braci Karamazow obnaża popędliwe skłonności pisarza, miotającego się w sidłach hazardu, niestabilnego w uczuciach, podpisującego chybione kontrakty wydawnicze, zapalczywie poszukującego pieniędzy, żyjącego w biedzie. Z kolei niepomahomowane pożądanie przez Dymitra Gruszeński odsyła do, bodajże największej miłości pisarza, Apolinarii Susłowej³⁵ — pisarki

³³ Potwierdza to córka Dostojewskiego, Lubow.

³⁴ S. Cat-Mackiewicz, *op. cit.*, s. 296.

³⁵ O romansie Dostojewskiego z Susłową wyczerpująco pisze Natalia Modzelewska w książce *Pisarz i miłość. Dostojewski. Czechow*, Warszawa 1975, s. 83–144.

niezbyt wysokich lotów, kobiety despotycznej, nieobliczalnej, kapryśnej, emanującej za to czarem erotycznym i uwodzącej mężczyzn swym tajemniczym urokiem. Bez żenady opowiadała ona Dostojewskiemu o kochankach, których miała bez liku. Literacką protoplastką Susłowej stała się Nastazja Filipowna z *Idioty* (*Идиот*, 1869). Powieść ta kończy się sceną zamordowania Nastazji, ujawniając instynkt mordercy w naturze Dostojewskiego. Pisarz obdarzył Susłową tak silnie namiętnymi uczuciami miłości i zazdrości zarazem, że prokurowały one marzenie o morderstwie jako sposobie na wyzwolenie się od cierpień ponad siły. Literackie wariacje na temat Susłowej dowodzą, że „ta kobieta zasmakowała mu w życiu o wiele więcej niż wszystkie inne, które znał. Rozkosz erotyczna prawdziwa, rozpustna, arcygrzeszna zjawiała się u wezglowia marzeń Dostojewskiego jako zjawia Susłowej, i tak do końca życia”³⁶. Jednak to w relacji seksualnej łączącej Dymitra i Gruszeńkę Dostojewski skupił tak naprawdę energię własnej pożądliwości. Zmysłowość określa však całą postać Gruszeńki, lecz nie jest to zmysłowość subtelna i słodka. Przeciwnie — jest brutalna, lubieżna, bez zahamowań, wręcz ordynarna. Najbardziej perwersyjny jest obraz Gruszeńki ubranej w czarne, wytworne koronki — pozornie ascetycznej, rozniecającej w Dymitrze-Dostojewskim ogień namiętności. Gruszeńka jako zjawia Susłowej „wywołuje w Dostojewskim wrzenie krwi, wywołuje zamęt nerwów, innymi słowy wywołuje w Dostojewskim... Dymitra Karamazowa”³⁷. Antypodą emocjonalną Dymitra pisarz zdecydował się uczynić najmłodszego z braci, Aleksego — altruistę i mnicha, oczekującego na cud, przeżywającego załamanie wiary i w wierze się odradzającego. Natomiast trzeci z braci, Iwan, uosabia ideę ateizmu, nierozrwalnie — jak twierdził pisarz — złączoną ze zbrodnią (wykładnię tego przekonania Dostojewski zawarł w powieści *Biesy*). Będąc však człowiekiem wiedzy, Iwan Karamazow reprezentuje postawę sceptyczną, nierzadko posuwa się do szyderstwa wobec wiary. Poprzez walkę ideową, jaka w powieści rozgrywa się pomiędzy Aleksym i Iwanem, Dostojewski wyraża starcie dwóch popędów we własnej psychice: popędu wiary i popędu złości, zwątpienia. Do rywalizacji tych samych popędów dojdzie także w trakcie deliberacji Iwana z diablem-Wielkim Inkwizytorem.

Powracając do sedna sceny, w której starzec rozmawia z Dymitrem, należy — w ślad za Freudem — dostrzec sympatię Dostojewskiego dla popędu mordercy. Ojciec psychoanalizy określa siłę owej szczególnej atencji jako nieograniczoną. Kluczowy dla zrozumienia tej sceny jest moment, kiedy starzec klęka przed Dymitrem, pojawiający, że nosi on w sobie pragnienie ojcobójstwa. Jak podkreśla austriacki lekarz, nie chodzi jednak w tym geście o wyraz podziwu, lecz oznacza on, „że ów święty mąż odrzuca pokusę okazywania przestępcy pogardy czy wstrętu, zdobywa się zatem na akt pokory”³⁸. Współczucie okazane przez Zosimę Dymitrowi

³⁶ S. Cat-Mackiewicz, *op. cit.*, s. 168.

³⁷ *Ibidem*, s. 297.

³⁸ S. Freud, *Dostojewski i ojcostwo*, s. 241.

wykracza poza wymiar ludzki i przypomina święty lęk, trwogę w obliczu nadprzyrodzonych, niewytłumaczalnych zjawisk i zachowań. Empatia miesza się więc u Dostojewskiego z uwielbieniem i lękiem, sytuującym protagonistów w sferze *sacrum* i czci o boskiej proveniencji. Tak właśnie traktowani byli już w starożytności epileptycy i chorzy psychicznie, pokłosie tego samego mechanizmu emocjonalnego stanowi sytuacja „szaleńców bożych”, *jurodiwyh* na Rusi³⁹. W przekonaniu Freuda Dostojewski posuwa się o krok dalej, traktując mordercę jak wyczekiwanego zbawiciela. Dymitr wziął bowiem na siebie winę, którą w przeciwnym wypadku musiałby dźwigać ktoś inny. Oznacza to, że nie trzeba już mordować, bo zbrodni dokonał ktoś inny. Z tego właśnie powodu morderca zasługuje na wdzięczność i uwielbienie.

Można więc mówić tutaj o akcie utożsamienia z popędem mordercy i jednocześnie o akcie usprawiedliwienia i wybawienia. Zdaniem austriackiego psychiatry Dostojewski nigdy nie uwolnił się od dręczącej duszę świadomości, że chciał zabić ojca po to, by zabić dwa, wykluczające się w nim uczucia: nienawiści i miłości. Świadomość ta położyła się cieniem na stosunku pisarza do dwóch innych dziedzin: na stosunku do władzy państwowej i do wiary w Boga. W pierwszym przypadku Dostojewski został reakcjonistą i sługą caratu, w drugim zaś miotał się pomiędzy wiarą i ateizmem⁴⁰. Dostojewski, dręczony przez sumienie mordercy, szukał wyzwolenia w ideale Chrystusa (por. powieść *Idiota*). Ostatecznie poniesie klęskę, pozostając przez całe życie we władzy wypartych treści popędowych.

Popęd hazardzisty

W parze z biesem pożądliwości seksualnej i zbrodniczej występuje u Dostojewskiego bies gry hazardowej. Powieść *Gracz* (*Игрок*, 1867), napisana w 1866 roku, najpełniej ujawnia współdziałanie wszystkich tych popędów. Można przypuszczać, że praca nad nią była dla pisarza formą terapii psychoanalitycznej, próbą wyzwolenia się z opętania erotycznego w relacjach z Susłową oraz z uzależnienia od hazardu⁴¹. Grze w ruletkę Dostojewski oddawał się szaleńczo właśnie w towarzystwie Susłowej, która wywoływała w nim nieziemskie pożądanie. Osobowość tej kobiety i swój do niej stosunek Dostojewski dzieli tutaj na pół, kreując dwie postaci powieściowe: Polinę (córkę generała o charakterze jednorodnym z despotycznością i nieobliczalnością swojej kochanki) oraz francuską prostytutkę. Jak stwierdza Cat-Mackiewicz, „pewne szczegóły intymne, które

³⁹ Szerzej zob. C. Wodziński, *Św. Idiota: projekt antropologii apofatycznej*, Gdańsk 2000; *idem*, *Jurodiwy. Portret niebywalca*, „Więź” 2000, nr 3, http://www.wiez.pl/czasopismo/s,czasopismo_szczegoly,id,32,art,2473 (dostęp: 10.12.2016).

⁴⁰ Nad problemem ateizmu w twórczości Dostojewskiego pochylił się ostatnio Marcin Bórowski; zob. *idem*, *Obraz „ateisty” w twórczości Fiodora Dostojewskiego na tle ateizmu współczesnego*, Kraków 2015.

⁴¹ Do hazardu ciągnęło Dostojewskiego zawsze — już w latach 40. przegrywał w bilard znaczne kwoty, także podczas pobytu na Syberii wpadł w sidła hazardu.

przeżył Dostojewski z Susłową, o czym dowiedzieliśmy się dopiero z jej szczyrch pamiątek, przeniesione są tu na kokocie łóżko⁴².

Oblicze Dostojewskiego-masochisty w jego relacjach z kobietami znajduje potwierdzenie w wielu utworach prozatorskich. Dość wspomnieć o *Białych nocach* (Белые ночи, 1848), *Skrzywdzonych i poniżonych* (Униженные и оскорбленные, 1861) czy wielkich powieściach z *Idiotą* na czele, by umocnić się w przekonaniu o psychicznych dewiacjach Dostojewskiego. Sentymentalny masochizm przejawia się we wcieleniach bohatera pożądającego swej ukochanej wtedy, gdy ona oddaje się innym. Tego rodzaju emocjonalne cierpienie wywoływało u Dostojewskiego słodką rozkosz. Rzec można, że ciągle zawody miłosne stały się w wypadku pisarza pożywką dla niego samego, a ściślej — używką dla popędu *id*. To właśnie *id* odpowiada zarówno za psychiczne znęcanie się Dostojewskiego nad bliskimi mu osobami, widoczne zwłaszcza w relacjach z drugą żoną Anną Snitkin⁴³, jak i za wybuchy gniewu i awantury, jakie wszczynał i urządził przechodniom na ulicy, kelnerom w restauracji czy też współpasażerom w pociągu. Jedną z form psychicznego dręczenia bliskich była gra w ruletkę, napędzana dodatkowo chęcią odegrania się i wzbogacenia.

Opełnienie manią hazardu Freud określa jako atak patologicznej namiętności, sam w sobie ważny dla Dostojewskiego. Dążenie do wyzwolenia się spod jarzma wierzycieli poprzez spłacenie długów ma tutaj znaczenie li tylko marginalne. Jak napisał Dostojewski w jednym z listów, „sama gra jest najważniejsza”⁴⁴. Znamienne jest, że pisarz siedział przy stoliku karcianym bądź ruletce do samego końca, tj. do momentu, gdy nie miał już czym obstawiać. Dopiero wówczas, gdy był już doszczętnie zrujnowany, finansowo i psychicznie, demon hazardu uwalniał jego duszę i ustępował miejsca geniuszowi twórczemu. Gra stanowiła więc dlań, jak stwierdza Freud, formę samobiczowania, była karą za popełnione grzechy. Doprowadzanie się, wielokrotne, do bankructwa skutkowało stanem patologicznego zaspokojenia, było dla gracza substytutem rozkoszy seksualnej, prowadzącej do orgazmu. Co więcej, Freud nie waha się przeprowadzić analogii pomiędzy nałogiem hazardu a grzechem onanizmu. W przekonaniu psychiatry

hazard w rzeczy samej jest ekwiwalentem dawnego natręctwa onanizmu, bo przecież „zabawa” to właśnie określenie owej aktywności dłoni, jakiej dopuszcza się dziecko w swoim pokoju. Gdy jedno zastąpimy drugim, okaże się, że i tak będziemy mieli tu do czynienia z identyczną nieodpartą pokusą, ze świętym, lecz nigdy nie urzeczywistnionym zamiarem, by już nigdy więcej tego nie czynić, z otumaniającą rozkoszą i wyrzutami sumienia, powiadającymi, że w ten sposób człowiek sam się zabija [...]⁴⁵.

⁴² S. Cat-Mackiewicz, *op. cit.*, s. 167. Por. A. Суслowa, *Годы близости с Достоевским*, Москва 1928.

⁴³ Źródłem wiedzy o relacjach małżonków są skrupulatnie prowadzone przez Annę dzienniki.

⁴⁴ S. Freud, *Dostojewski i ojcostwo*, s. 242.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 243–244. W tym punkcie swych rozważań Freud powołuje się na ustalenia Jolana Neufeldta zawarte w tekście *Dostojewski. Skizze zu seiner Psychoanalyse*, Leipzig-Wien-Zurich 1923 („Imago-Bücher”, nr 4).

Dostojewski rzeczywiście przyrzekał wielokrotnie swojej żonie Annie, że więcej grać nie będzie i tyleż samo razy łamał dane jej słowo. Będąc uzależnionym od gry, pisarz wykazywał także uzależnienie od popędu seksualnego. Freud twierdzi, że w każdym przypadku poważnej histerii zachodzi korelacja autoerotycznego zaspokajania z okresu dzieciństwa i lat dojrzewania z wysiłkami tłumienia popędu płciowego i z lękiem wobec ojca. Dlatego też uzależnienie Dostojewskiego od hazardu wraz z beznadziejnymi próbami wyzwolenia się od niego stanowią repetycje natręctwa samogwałtu⁴⁶. Nie sposób atoli rozstrzygnąć, czy upodobanie do gry ma rzeczywisty związek z predylekcją do onanizowania się w dzieciństwie, dlatego ów Freudowski wniosek należy traktować w kategoriach hipotezy nieweryfikowalnej.

* * *

Osadzone głęboko w rzeczywistości *ego* Dostojewskiego toczy nieustającą walkę o przetrwanie w konfrontacji z *id*. W rezultacie tej walki wytwarza się nad-ja — *superego*, obraz ja idealnego. Podstawowym mechanizmem tego procesu psychicznego jest identyfikacja syna z obrazem ojcem. W momencie identyfikacji obraz ojca zyskuje status ideału *ego*, samo *ego* zaś próbuje odnaleźć się w tej skomplikowanej sytuacji, lawirując pomiędzy *id* i *superego*.

Jest pomocnikiem *id*, lecz także jego uniżonym sługą, który stara się pozyskać miłość swego pana. Stara się ono, gdzie tylko może, pozostać w harmonii z *id*, zasłania jego nieświadome nakazy za pomocą swych podświadomych racjonalizacji, pozoruje posłuszeństwo *id* wobec napomnień rzeczywistości także tam, gdzie *id* jest sztywne i nieelastyczne, tuszuje konflikty *id* z rzeczywistością i — gdzie się tylko da — także z *superego*. Zajmując pozycję pośrednią między *id* a rzeczywistością, ulega aż nadto często pokusie służalczości, oportunistu i kłamstwa [...] ⁴⁷.

W rezultacie, rozdarte między światem świadomości i nieświadomości, *ego* staje się siedliskiem lęku. Nękanie przez nad-ja wpędza się w poczucie winy, które może być nieświadome, jednakże tak dręczące, że może zmusić człowieka do złych postępów. Ów lęk przed *superego* ujawnia się u Dostojewskiego jako lęk sumienia. Według Freuda lęk sumienia stanowi kontynuację lęku przed kastracją, czyli przed karą. *Ego* pisarza marzyło o tym, by być kochane przez nad-ja — substytut ojca. Stara się zatem zasłużyć na to uczucie czystym sumieniem. Stara się być moralne. Ponosi jednak w tych staraniach porażkę, ulegając podszeptom *id*. W powieściach Dostojewskiego *signum* tak rozumianego niepowodzenia staje się motyw morderstwa i samobójstwa. Przy czym, jak ukazuje to postać Stawrogina,

⁴⁶ O mechanizmach natręctw prowadzących do zaburzeń psychicznych zob. S. Freud, *Dyspozycja do nerwicy natręctw (Przyczynek do problemu wyboru nerwicy)*, przeł. R. Reszke, [w:] *idem, Charakter a erotyka*, s. 83–92. Zob. też S. Freud, *Seksualność w etiologii nerwic*, [w:] *idem, Życie seksualne*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1999, s. 5–25; *idem, O dziecięcych teoriach seksualnych*, [w:] *idem, Życie seksualne*, s. 151–165; *idem, Dziecięca organizacja genitalna*, [w:] *idem, Życie seksualne*, s. 213–218.

⁴⁷ S. Freud, *Poza zasadą przyjemności*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1976, s. 141.

droga do porażki *ego* wiedzy od rozpusty seksualnej do zbrodni i samobójstwa. To najlepszy dowód na to, że Dostojewskiego fascynował demonizm płci, rezydujący w mrokach nieświadomości, jego siła niszcząca człowieka. Nie będzie więc, jak sądzę, nadużyciem konkluzja o predylekcji pisarza rosyjskiego do uprawiania w swojej twórczości masochizmu psychologicznego. Freudowi natomiast zawdzięczamy próbę zdiagnozowania przyczyn oraz interpretacji psychotycznej osobowości Dostojewskiego.

Bibliografia

- A Comprehensive Dictionary of Psychological and Psychoanalytical Terms*, red. H. Bidwell English, A. Champney English, New York-London-Toronto 1958.
- Berg H. de, *Teorie Freuda a badania literaturoznawcze i kulturowe. Wprowadzenie do problematyki*, przeł. M. Bralewska, Łask 2004.
- Borowski M., *Obraz „ateisty” w twórczości Fiodora Dostojewskiego na tle ateizmu współczesnego*, Kraków 2015.
- Cat-Mackiewicz S., *Dostojewski*, Kraków 2013.
- Dokumenty śledztwa w sprawie pietraszewców*, przeł. A. Rażny, [w:] *Okrutny talent. Dostojewski we wspomnieniach, krytyce i dokumentach*, wybór, wstęp i przypisy Z. Podgórzec, Kraków-Wrocław 1984.
- Dostojewska A., *Mój biedny Fiedia. Dziennik*, przeł. R. Przybylski, Warszawa 1971.
- Dostojewski F., *Listy*, przeł. Z. Podgórzec, R. Przybylski, Warszawa 1979.
- Freud S., *Dostojewski i ojcostwo*, [w:] *idem, Sztuki plastyczne i literatura*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2009.
- Freud S., *Dyspozycja do nerwicy natręctw (Przyczynek do problemu wyboru nerwicy)*, przeł. R. Reszke, [w:] *idem, Charakter a erotyka*, przeł. R. Reszke, D. Rogalski, oprac. R. Reszke, Warszawa 1996.
- Freud S., *Dziecięca organizacja genitalna*, [w:] *idem, Życie seksualne*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1999.
- Freud S., *„Dziecko jest bite” (Przyczynek do wiedzy o powstawaniu perwersji seksualnych)*, przeł. D. Rogalski, [w:] *idem, Charakter a erotyka*, przeł. R. Reszke, D. Rogalski, oprac. R. Reszke, Warszawa 1996.
- Freud S., *Fantazje histeryczne i ich związek z biseksualnością*, [w:] *idem, Histeria i lęk*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2001.
- Freud S., *O dziecięcych teoriach seksualnych*, [w:] *idem, Życie seksualne*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1999.
- Freud S., *O psychicznym mechanizmie zjawisk histerycznych*, [w:] *idem, Histeria i lęk*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2001.
- Freud S., *Poza zasadą przyjemności*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1976.
- Freud S., *Psychologia nieświadomości*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2007.
- Freud S., *Seksualność w etiologii nerwic*, [w:] *idem, Życie seksualne*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1999.
- Freud S., *Totem i tabu. Kilka zgodności w życiu psychicznym dzikich i neurotyków*, [w:] *idem, Dzieła*, t. IV. *Pisma społeczne*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1996.
- Freud S., *W kwestii etiologii hysterii*, [w:] *idem, Histeria i lęk*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2001.
- Freud S., *Zahamowanie, symptom i lęk*, [w:] *idem, Histeria i lęk*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2001.
- Freud S., Breuer J., *Studia nad histerią*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2008.
- Fülöp-Miller R., Eckstein F., *Der unbekannte Dostojewski*, München 1926.

- Fülöp-Miller R., Eckstein F., *Dostojewski am Roulette*, München 1925.
- Grossman L., *Dostojewski*, przeł. S. Pollak, Warszawa 1968.
- Janion M., Przybylski R., *Sprawa Stawrogina*, Warszawa 1996.
- Kokoszka A., *Psychoanalityczne ABC. Podstawy psychoanalitycznego myślenia*, Kraków 2015.
- Laplanche J., Pontalis J.B., *Słownik psychoanalizy*, przeł. E. Wojciechowska, E. Modzelewska, Warszawa 1996.
- Lazari A. de, *W kręgu Fiodora Dostojewskiego. Poczwiennictwo*, Łódź 2000.
- Mann T., *Dostojewski — z umiarem, i inne eseje*, przeł. J. Błoński, Warszawa 2000.
- Michajłowski M., *Okrutny talent*, [w:] *Okrutny talent. Dostojewski we wspomnieniach, krytyce i dokumentach*, wybór, wstęp i przypisy Z. Podgórzec, Kraków-Wrocław 1984.
- Modzelewska N., *Pisarz i miłość. Dostojewski*, Czechow, Warszawa 1975.
- Neufeldt J., *Dostojewski. Skizze zu seiner Psychoanalyse*, Leipzig-Wien-Zürich 1923 („Imago-Bücher”, nr 4).
- Przybylski R., *Dostojewski i „przekłète problemy”. Od „Biednych ludzi” do „Zbrodni i kary”*, Warszawa 1964.
- Przybylski R., *Stawrogin*, „Teksty” 1972, nr 4.
- Ricoeur P., *De l'interpretation. Essai sur Freud*, Paris 1965.
- Rosińska Z., *Freud*, Warszawa 2002.
- Rycroft Ch., *A Critical Dictionary of Psychoanalysis*, Middlesex 1968.
- Smaga J., *Wstęp*, [w:] F. Dostojewski, *Zbrodnia i kara*, przeł. C. Jastrzębiec-Kozłowski, oprac. J. Smaga, Wrocław-Warszawa-Kraków 1987.
- Strachoff N., *Über Dostojewskis Leben und literarische Tätigkeit*, [w:] F.M. Dostojewski, *Literarische Schriften*, München 1921.
- Urbankowski B., *Dostojewski — dramaty humanizmów*, Warszawa 1978.
- Wodziński C., *Jurodiwy. Portret niebyswala*, „Więź” 2000, nr 3, http://www.wiez.pl/czasopismo/;s,czasopismo_szczegoly,id,32,art,2473.
- Wodziński C., *Św. Idiota: projekt antropologii apofatycznej*, Gdańsk 2000.
- Бахтин М.М., *Проблемы поэтики Достоевского*, Москва 1963.
- Белинский В.Г., *Современные заметки (Достоевский, Языков)*, „Современник” 1847, t. 1, nr 2, cz. 4. *Смесь*.
- Бем А., *Драматизация бреда. („Хозяйка” Достоевского)*, Ижевск 2012.
- Достоевский Ф.М. — *Общая информация*, http://www.ras.ru/win/db/show_per.asp?P=id-50382.In-ru.
- Ермаков И.Д., *Ф.М. Достоевский. Он и его произведения*, Ижевск 2013.
- Ермаков И.Д., *Психоанализ литературы. Пушкин, Гоголь, Достоевский*, Москва 1999.
- Есаулов И.А., *Фрейдистские комплексы советско-постсоветского литературоведения в изучении евангельского текста русской словесности*, [w:] *Евангельский текст в русской литературе XVIII–XX вв. Цитата, реминисценция, мотив, сюжет, жанр. Сборник научных трудов*, ред. В.Н. Захаров, Петрозаводск 2012.
- Калашников В.Г., *Контекстный подход к литературоведению: Достоевский и психоанализ*, „Образование и наука” 2016, nr 8.
- Кирпотин В., *Достоевский и Белинский*, Москва 1976.
- Коржова Е.Ю., *Норма и патология личности в жизни и творчестве Ф.М. Достоевского*, „Известия Российского государственного педагогического университета им. А.И. Герцена” 2015, nr 174.
- Наседкин Н.Н., *Достоевский: Энциклопедия*, Москва 2003.
- Нейфельд И., *Достоевский. Психоаналитический очерк*, Ижевск 2011.
- Осипов Н., *„Двойник. Петербургская поэма” Ф.М. Достоевского*, Ижевск 2012.
- Попов П., *„Я” и „Оно” в творчестве Достоевского*, Ижевск 2013.
- Психоанализ жизни и творчества Достоевского: Хрестоматия*, red. В.М. Лейбина, Москва 2014.

- Розанов В., *Белинский и Достоевский*, <http://www.bibliotekar.ru/rus-Rozanov/84.htm>.
- Розенталь Т.К., *Страдание и творчество Достоевского. Психогенетическое исследование*, Ижевск 2011.
- Суслова А., *Годы близости с Достоевским*, Москва 1928.
- Тихомиров Б. Н., „...Я занимаюсь этой тайной, ибо хочу быть человеком”: Статьи и эссе о Достоевском, Санкт-Петербург 2012.
- Ф.М. Достоевский в воспоминаниях современников, t. 1, red. В.В. Григоренко, Н.К. Гудзия и других, Москва 1964.
- Чиж В.Ф., Ф.М. Достоевский как психопатолог и криминолог, [w:] *idem*, *Болезнь Гоголя*, Москва 2001.
- Янушкевич А.С., Кошечко А.Н., *Психоаналитический подход к изучению форм экзистенциального сознания в творчестве Ф.М. Достоевского*, „Современные проблемы науки и образования” 2014, nr 5.

The game of desires. Freud about Dostoevsky

Summary

The feature S. Freud, the father of psychoanalyses, has in common with Dostoevsky is the fascination with the puzzle of human being they both tried to solve by the means of the reflection over human emotions. Freud carried out the psychological analysis of Dostoevsky's life and work in his essay *Dostoevsky and parricide* (1928) where he came up with his hypothesis of Dostoevsky's impulsive character both as a man and as a writer. The way of thinking of Austrian psychiatrist starts from Dostoevsky's works in connection to the writer's biography, and, particularly to numerous "shocking" events in his life (the murder of his father by peasants and in this context the fact that Dostoevsky wished his father dead, the rape of a minor, allegedly committed by Dostoevsky, his passionate relationships with women, his gambling addiction). Finally Freud comes to the diagnosis — Oedipus complex. The impulse of the id, which, in Freud's opinion, Dostoevsky was never able to tame, is the key to the puzzle of Dostoevsky's soul. Alternately suppressed and fulfilled, not always successfully, his lust drives the author of *The Adolescent* towards his neurosis, the symptoms of which were his epilepsy attacks. However, according to Freud, Dostoevsky suffered not as much from epilepsy as from hysteria underlay by defective mechanism of suppression of fear. Fear of death and sexual desire are essential in this process. And the gambling addiction, according to Freud's hypothesis, is the aftermath of Dostoevsky's subconscious expectation of the punishment for his sins (real or imaginary).

Keywords: Dostoevsky, Freud, sexual desire, killer's impulse, gambling addiction.

Игра влечений. Фрейд о Достоевском

Резюме

Отца психоанализа, З. Фрейда, тесно связывает с Ф. Достоевским увлечение загадкой человека, которую оба пытались расшифровать путем раздумий над человеческими эмоциями. Фрейд провел психологический анализ жизни и творчества великого русского писателя в эссе *Достоевский и отцеубийство* (1928), в котором поставил гипотезу об

инстинктивной природе Достоевского как человека и писателя. Ход мысли австрийского психиатра об авторе *Бесов* идет от творчества и через корреляцию с биографией писателя, особенно с имеющимися в ней «потрясающими» событиями (убийство отца крестьянами и связанное с этим желание Достоевского смерти отцу; изнасилование несовершеннолетней, вменяемое в вину писателю; бурные романы с женщинами; зависимость от азартных игр), приводит к постановке диагноза, в основе которого лежит эдипов комплекс. Влечение id, обуздать которое Достоевскому никогда не удалось, является ключом к разгадке души писателя. Вожделение, попеременно и не всегда успешно вытесняемое и реализованное автором *Подростка*, приводит его к неврозу, симптомами которого были приступы эпилепсии. Вместе с тем, как предполагает Фрейд, писатель страдал не столько от эпилепсии, сколько от истерии, вызванной неправильным механизмом избавления от влечений. Боязнь смерти и сексуальное влечение играют в этом процессе ведущую роль. В свою очередь, зависимость от азартных игр является, согласно Фрейду, наследием подсознательного ожидания Достоевским наказания за грехи (совершенные или мнимые).

Ключевые слова: Достоевский, Фрейд, сексуальное влечение, инстинкт убийцы, инстинкт игрока.